

Artykuł: Czy Polacy chcą mieszkać w ekologicznych mieszkaniach?	Data: 09.04.2024
---	----------------------------

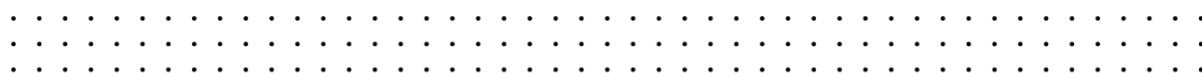
Czy Polacy chcą mieszkać w ekologicznych mieszkaniach?

Zwiększa się nasza świadomość na temat ekologii, jednak kwestie dotyczące eko-budownictwa to dla wielu wciąż sprawa drugorzędna.

Głównym problemem są nie tylko wysokie koszty takich inwestycji, ale też brak wiedzy na temat długoterminowych korzyści.

Dysonans między potrzebą a kosztem

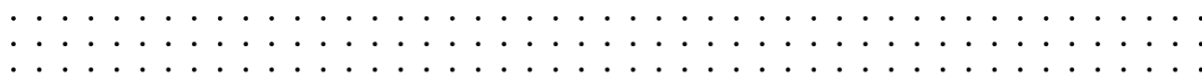
Z jednej strony rozwiązania proekologiczne w budownictwie są dla nas ważne, z drugiej jednak - na tyle kosztowne, że rzadko kiedy decydujemy się na ich wprowadzenie we własnym zakresie. Ten specyficzny dysonans dobrze obrazują dwa badania przeprowadzone przez UCE Research i Studio4Space. Pierwszy sondaż ich autorstwa wskazuje, że aż 50,2 proc. Polaków popiera wprowadzenie przepisów zobowiązujących deweloperów do wykorzystywania materiałów ekologicznych, w tym recyklingowych. Wyniki drugiego z nich są jednak w pewnym sensie sprzeczne - tylko niespełna 16 proc. z nas szuka materiałów ekologicznych w trakcie kupowania artykułów budowlanych do remontu lub budowy. Ci, którzy tego nie robią, najczęściej twierdzą, że są one zbyt drogie,



przez co nieopłacalne - *Wysokie ceny paneli słonecznych, systemów grzewczych opartych na energii odnawialnej i materiałów budowlanych o niskim wpływie na środowisko sprawiają, że dla wielu z nas ekologiczność staje się poniekąd luksusem, na który nie możemy sobie pozwolić. Takie trudności powodują, że ludzie rezygnują z wyboru bardziej zrównoważonych opcji na rzecz tych, które są przystępniejsze cenowo* - mówi architekt Paweł Koperski, członek zarządu Q3D Concept.

Unijne wyzwania dla branży

Wysokie koszty budowy odbijają się na kieszeniach wszystkich uczestników rynku, stąd też może brać się pewna nieufność klientów odnośnie materiałów ekologicznych. Przy obecnych, wysokich cenach rynkowych, spowodowanych m.in. programem "Bezpieczny kredyt 2%", skupiamy się głównie na tym, by koszt metra kwadratowego był dla nas względnie akceptowalny. Od ekologicznych rozwiązań w nowych inwestycjach nie ma jednak ucieczki, gdyż nie jest to już wcale rynkowy wyróżnik, czy przewaga konkurencyjna, a praktycznie konieczność, nakładana przez regularnie wprowadzane rozporządzenia Unii Europejskiej. W marcu doszło do ostatecznego przegłosowania przez Parlament Europejski nowelizacji dyrektywy o charakterystyce energetycznej (EPBD). W praktyce oznacza to przełomowe zmiany dla budownictwa w całej UE. Od 2030 r. wszyscy inwestorzy będą zobowiązani do budowy wyłącznie zeroemisyjnych budynków. - *To rozporządzenie stawia nowe wyzwania przed całą branżą, ale otwiera też nowe możliwości. Wprowadzenie standardów budynków zeroemisyjnych wymagać będzie innowacji technologicznych, nowych rozwiązań architektonicznych i zastosowania bardziej ekologicznych materiałów budowlanych. Jednocześnie konieczne będzie zaangażowanie ze strony rządów krajowych, które*



będą musiały dostosować swoje przepisy budowlane i stworzyć odpowiednie ramy wsparcia dla sektora budowlanego w procesie adaptacji do nowej rzeczywistości - mówi architekt Paweł Koperski, członek zarządu Q3D Concept.

Powolna zmiana?

Ewolucja świadomości ekologicznej wśród nabywców mieszkań to nieustanny proces, który wymaga czasu i zaangażowania. Wraz z coraz większą dostępnością informacji na temat zmian klimatycznych oraz wpływu naszych działań na środowisko, ludzie stają się coraz bardziej świadomi konieczności podejmowania zrównoważonych decyzji, również w zakresie wyboru miejsca zamieszkania. Jednakże zmiana nawyków i preferencji konsumenckich nie następuje z dnia na dzień. Wprowadzanie ekologicznych rozwiązań w budownictwie oraz skupienie się na ekologicznych aspektach w codziennym użytkowaniu mieszkań jest jednak kluczowe, aby kontynuować tę ewolucję -

Pomimo znacznego rozwoju trendu ekologicznego w naszym kraju, odnoszę wrażenie, że w praktyce w branży mieszkaniowej ekologia to wciąż sprawa drugorzędna. Rzadko zdarza się, że ktoś w biurze sprzedaży pyta, jakie ekologiczne rozwiązania zostały zastosowane w danej inwestycji, nadal to cena i lokalizacja są dla nabywców najważniejsze - mówi architekt Paweł Koperski. - Dlatego budowanie ekologicznych mieszkań to nie tylko kwestia stosowania innowacyjnych technologii czy materiałów o mniejszym wpływie na środowisko, ale też edukowanie nabywców na temat korzyści płynących z takich rozwiązań oraz zachęcanie ich do aktywnego uczestnictwa w procesie budowy bardziej zrównoważonej społeczności. Nie zapominajmy również o roli, jaką powinno pełnić Państwo w całym tym procesie. Przy obecnych bardzo



wysokich cenach gruntów i wszystkich innych składowych, które mają wpływ na ostateczny koszt wytworzenia nowych mieszkań, konieczne jest strategiczne wsparcie Państwa, aby przy tak wysokich cenach rozwiązań ekologicznych, możliwe było ich stosowanie. Póki co pojęcie zeroemisyjności jest wciąż tylko ideą polityczną, a cały ciężar realizacji tego pomysłu w budownictwie spoczywa na coraz mniejszej grupie społecznej, czyli właśnie klientach - dodaje.

